

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 157 (12 236) ▲ Wyd. 2

Poznań, czwartek 5 lipca 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

**GŁOS
rozmawia**

ZE ZDZISŁAWEM TUSZYŃSKIM
— PRZEWODNICZĄCYM NSZZ
PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW
PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI
W POZNANIU.

JEDNOCZYĆ, A NIE ROZBIJAĆ

— Od półtora roku jest pan w wirze działań nowych związków zawodowych. Co w tym czasie o osiągnięciach? Jak macie dalsze cele?

— W „Cegielskim” naszym głównym celem w tej kadencji jest umocnienie związkowej niezależności w formułowaniu opinii, w wyrażaniu postulatów załogi. Uznajemy ów cel za ważniejszy nawet od wzrostu szeregów. Bo niezależność warunkuje ten wzrost na przyszłość. Co się zaś dotyczy związków zawodowych jako ruchu w całej Polsce, obraz postępu jest widoczny, gdy się porówna, co mówili związkowcy na spotkaniu u szczytu zeszłego lata w Hucie „Bałdon” z poglądami wyrażanymi na podobnym spotkaniu z gen. Wojciechem Jaruzelskim i ministrami w warszawskich zakładach im. Marcelego Nowotki, w końcu maja br. Byłem i tu, i tam, byłem też na XVI Plenum KC PZPR w Hucie „Bałdon” szukaliśmy potwierdzenia naszej trwałości, walczyliśmy o pozycję rzeczywistych partnerów rządu. To pierwsze stało się z biegiem czasu oczywiste, partnerstwo jeszcze nas nie w pełni zadowala. Różni nas między innymi pogląd na istotę konsultacji: rząd chce w nich widzieć wyłącznie formę zasięgania opinii przed podejmowaniem nie zawisłych decyzji, my zaś chcemy mieć wpływ na te decyzje, które dotyczą ludzi pracy.

— No dobrze, ale pamięta pan chyba, co się działo, kiedy związki zawodowe chciały dyktować rządowi, co ma robić. Konsultacje to nie negocjacje. Z drugiej strony rząd na pewno nie pozostaje obojętny na rozsądne argumenty związków zawodowych?

— Oczywiście, nie chcemy rządowi dyktować i nie każda jego decyzja musi być konsultowana. Ale są sprawy, co do których decyzje nie powinny zapadać bez uwzględnienia naszych racji. Na pewno jest to kwestia podwyższania minimalnych płac, w miarę wzrostu kosztów utrzymania oraz podnoszenia cen na podstawie artykułów spożywczych. Te sprawy, naszym zdaniem winny być ze związkami negocjowane, a nie tylko konsultowane. Trzeba też wreszcie określić tak zwane minimum socjalne oraz koszty dóbr podstawowych, decydujących o warunkach egzystencji najuboższych warstw ludności — jest to jeden z punktów porozumień gdańskich, dotychczas niezrealizowany.

Zdajemy sobie sprawę, że prawdziwe partnerstwo w dialogu z władzą związki zawodowe mogą

Dokończenie na str. 3

Wizyta w FSO ★ Spotkanie M. Planinc z H. Jabłońskim

Istnieją możliwości rozszerzenia współpracy polsko-jugosłowiańskiej

(PAP) W drugim dniu pobytu w naszym kraju przewodnicząca Związkowej Rady Wykonawczej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Milka Planinc złożyła wizytę w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie. Przewodniczącą rządu Jugosławii towarzyszył wicepremier Zbigniew Messner.

Goście zwiedzili wydział tłocznictwa, gdzie wytwarzane są m.in. elementy karoserii do samochodów „Polonez” i „FSO-1500”. W wydziale tym, gdzie zatrudnionych jest 800 osób, wytwarza się około 750 różnych rodzajów wytworów. Dzienna zdolność produkcyjna wynosi 250 ton tych elementów. M. Planinc poinformowała o historii tego istotnego w całym zakładzie wydziale. Obiekt ten został zbudowany w 1977 r. według polskiego projektu. Przewodnicząca rządu Jugosławii interesowała się procesem produkcyjnym, jak i warunkami pracy i życia zatrudnionych tu osób.

Następnie odbyło się spotkanie gości z kilkusetosobowym aktywnym polityczno-zawodowym fabryki Dyrektorem generalnym FSO Edwardem Pietrzakiem. Informował m.in. o bliskiej współpracy żerańskiej fabryki z zakładami „Crvena Zastava” w Jugosławii. Dzięki tej współpracy, powiedział, w Jugosławii jeździ 120 000 polskich samochodów, a po naszych drogach 160 000 samochodów „Zastava”. Na spotkaniu tym zapoznano także przewodniczącą rządu SFRJ z wynikami ekonomicznymi fabryki samochodów, jak i przyszłymi zamierzeniami produkcyjnymi FSO.

Dziękując za serdeczne przyjęcie zgotowane jugosłowiańskim gościom w zakładach M. Planinc stwierdziła m.in., że w kooperacji pomiędzy FSO i zakładami „Crvena Zastava” jest jeszcze wiele niewykorzystanych możliwości. Dzieląc się z zebranymi wrażeniami z rozmów prowadzonych w Warszawie premier rządu Jugosławii powiedzia-

ła, że są one nakierowane na dalszy rozwój współpracy jugosłowiańsko-polskiej i umocnienie przyjaźni naszych narodów. Przyjaźń i współpraca są bowiem trwałymi elementami w stosunkach między naszymi krajami, niezależnie od występujących trudności po jednej czy drugiej stronie.

Przewodnicząca Związkowej Rady Wykonawczej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Milka Planinc przyjechała do Belwederze przewodniczącą Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński.

W toku spotkania omówiono możliwości umacniania współpracy politycznej, gospodarczej i naukowo-technicznej między naszymi krajami. Dokonano również przeglądu najistotniejszych problemów międzynarodowych, akcentując potrzebę aktywnej walki o pokój, odprężenie i rozbrojenie w świecie.

Wbrew porozumieniu czterech mocarstw

Prezydent RFN przybył do Berlina Zachodniego

(PAP) Wbrew porozumieniu czterech mocarstw, które stanowiło, że Berlin Zachodni nie jest częścią RFN i że RFN nie może w nim sprawować rządów, nowy prezydent RFN Richard von Weizsäcker przybył we wtorek z wizytą do Berlina Zachodniego. Była to pierwsza oficjalna czynność Richarda von Weizsäckera od czasu przysiężenia go w ubiegłą niedzielę na stanowisko prezydenta RFN.

Prezydent Weizsäcker wygłosił przemówienie do kilkuset zaproszonych gości w sali plenarnej Izby Deputowanych

Berlina Zachodniego, oświadczając, że miasto jest „nadzieją wszystkich Niemców na wspólne przyszłość w pokojowej Europie”. W tym przemówieniu nawoływał do „budowania mostów” i do szukania dróg porozumienia.

Nieco wcześniej burmistrz — szef rządu Berlina Zachodniego Eberhard Diepgen, który objął to stanowisko po Weizsäckerze, pozwolił sobie na wręcz prowokacyjne stwierdzenie. Po witaniu nowego prezydenta „w imieniu wszystkich berlińczyków po tej i tamtej stronie”.

Konferencja prasowa W. Baki

Reforma zdaje egzamin

(PAP) W centrum Informacyjnym PA „Interpress” na konferencji prasowej z dziennikarzami zagranicznymi spotkał się 3 bm pełnomocnik rządu do spraw reformy gospodarczej, min. Władysław Baka.

W ostatnich 2 tygodniach — stwierdził min. Baka — Komisja do spraw Reformy i Rada Ministrów dokonały oceny realizacji reformy oraz rezultatów i doświadczeń jej stosowania.

Rok 1983 — stwierdził min. Baka — był rokiem postępu w realizacji reformy gospodarczej. Postęp dokonany został mimo licznych niekorzystnych uwarunkowań, tak zewnętrznych — m.in. wywołanych trudną sytuacją płatniczą Polski jak i wewnętrznych.

Tym, co utwierdzało w przekonaniu o słuszności obranej drogi jest min. to, że

w ub. r. nastąpiło umocnienie pozytywnych tendencji w gospodarce.

W 1983 r. coraz większą rolę odgrywały mechanizmy gospodarcze m.in. został racjonalizowany system cen i jego struktura przybliżyła się istotnie do struktury cen występujących na rynkach światowych. Wzrosła aktywność podatkowa oraz systemu bankowego. Warto również przypomnieć, że banki wewały około 400 przedsiębiorstw do przedstawienia programu poprawy swej sytuacji gospodarczej. W 6-ciu utworzono zarząd komisaryczny, a w dwóch przypadkach ogłoszono stan upadłości. Sprawa się także w praktyce system rozliczeń dewizowych w handlu zagranicznym i nie potwierdziły się obawy o nieprawidłowy podział zysku przez samorządne przedsiębiorstwa.

Waszyngton przystąpi do rozmów z ZSRR

(PAP) Stany Zjednoczone poczuły się w poniedziałek zmuszone do przyjęcia radzieckiej oferty w sprawie przystąpienia we wrześniu w Wiedniu przez oba mocarstwa do rokowań na temat zapobieżenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej. Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes oświadczył, że Stany Zjednoczone są gotowe przystąpić do tych rokowań bez żadnych warunków wstępnych, ale zarazem nie ośmielił się zaznaczyć, że Waszyngton będzie chciał na tym forum poruszyć kwestię wypowiedzenia przerwanych rokowań genewskich na temat zbrojeń strategicznych (START) i broni jądrowej średniego zasięgu.

Mieszkań może być więcej

Brak mieszkań, to najtrudniejszy problem dla wielu młodych rodzin. Stąd nadzieje i oczekiwania społeczne towarzyszące zakończeniu właśnie obradom sejmowym. Wiąże się one z podjętą przez Sejm uchwałą w sprawie polityki mieszkaniowej do roku 1990. Podstawowym jej celem pozwalającym mieć nadzieję, że sytuacja rzeczywiście może się poprawić, jest stworzenie przede wszystkim warunków do rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Zgodnie z tymi założeniami budownictwo powinno stopniowo zwiększać swoje rozmiały, by w końcu lat osiemdziesiątych budować około 300 000 mieszkań rocznie. W związku z tym większą niż dotychczas uwagę będzie się zwracać na

PO OBU STRONACH
Wochenpost
35 lat NRD • 40 lat Polski Ludowej
GŁOS WIELKOPOLSKI
ODRY I NYSY

Od jutra w naszym dzienniku

Odra i Nysa Łużycka — granicą pokoju i przyjaźni. To określenie na trwałe weszło do europejskiego języka politycznego. I sprawdza się nie tylko w intencjach i praktyce politycznej państw z obu stron tej granicy — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale równocześnie także w doświadczeniach i woli narodów naszych państw.

Jutro, w dniu trzydziestej czwartej rocznicy podpisania Układu Gorzeleckiego, w którym Polska i NRD stwierdziły, że ta ustalone i istniejąca granica „stanowi granicę państwową między Polską a Niemcami”, na łamach „Głosu Wielkopolskiego” rozpoczynamy druk cyklu reportaży pod tytułem „Po obu stronach Odry i Nysy”. Przybliżymy w nim naszym Czytelnikom historię i dzień dzisiejszy współpracy pomiędzy Polską i NRD.

Będzie to plan wspólnej inicjatywy dwóch redakcji — „Głosu Wielkopolskiego” i ukazywanego się w stolicy NRD, berlińskiego tygodnika „Wochenpost”, którego jednorazowy nakład wynosi ponad 1,2 mln. egzemplarzy. To już czwarta podobna wspólna akcja publicystyczna podjęta przez obie zaprzyjaźnione redakcje, współpracujące z sobą nieprzerwanie od ponad dwudziestu lat. Poprzednio dziennikarze obu redakcji odbyli trzy podróże reporterskie po Polsce i Niemieckiej Republice Demokratycznej; wzdłuż Wisły w roku 1970; wzdłuż Łaby w roku następnym; wzdłuż Odry w roku 1974; w tym ostatnim przedsięwzięciu uczestniczyła także redakcja czechosłowackiego tygodnika „Svět Prace” z Pragi oraz praski korespondent organu Francuskiej Partii Komunistycznej „l'Humanité”. Wynikiem tych przedsięwzięć były każdorazowo serie reportaży na łamach „Głosu Wielkopolskiego” i tygodnika „Wochenpost”, a w przypadku podróży na szlaku odrzańskim także wydana w NRD książka ze zbiorom reportaży Harimuta Moreike i Hansa Pollaka.

Od jutra na łamach „Głosu” — reportaże będące planem kolejnej inicjatywy obu zaprzyjaźnionych redakcji, podjętej w roku znaczących jubileuszy naszych państw — 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pod tym samym tytułem wywoławczym „Po obu stronach Odry i Nysy” reportaże swoich autorów drukuje tygodnik „Wochenpost”. Na naszych łamach swoje refleksje z tych wspólnych podróży przedstawią dziennikarze „Głosu”.

Jutro — pierwszy reportaż: „Dziejowa przemiana”.

Ożywiony dialog NRD — RFN

Tworzenie klimatu odprężenia

(PAP) Ostatnie dni przebiegały pod znakiem kolejnego ożywienia w kontaktach politycznych między obu państwami niemieckimi. Przedmiotem licznych spotkań w Berlinie i w Bonn była wymiana poglądów na podstawowe tematy przede wszystkim dwustronne, lecz i między narodowe, oraz poszukiwanie możliwości nawiązania wzajemnego zacieśnienia współpracy w różnych dziedzinach.

W stolicy NRD prowadzili rozmowy polityczne członek Prezydium SPD, Egon Bahr oraz członek Prezydium CDU, Walter Leisler Kiep. Obaj spotkali się m.in. z członkiem Biura Politycznego KC NSPJ, Herbertem Haebem. W Berlinie przebywała również grupa ekspertów z SPD, pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD, Karstena Voigta, którą interesowała w szczególności problematyka

rozbrojenia. Z kilkunastu podróży studyjnej po NRD wróciła do RFN delegacja związkowców, podkreślając, że spotkania takie, mimo różnic politycznych partnerów dialogu, przyczyniają się do tworzenia klimatu odprężenia.

Z kolei do Bonn przybył z oficjalną wizytą wiceminister oświaty NRD, Werner Lorenz, który ze swym odpowiednikiem w Bonn rozpatrywał możliwości wymiany doświadczeń, szczególnie w dziedzinie szkolenia zawodowego oraz wymiany praktykantów.

Jednocześnie minister stanu w urzędzie kanclerskim, odpowiedzialny za kontakty z NRD, Philipp Jenninger oświadczył, że między obu państwami prowadzi się obecnie rokowania o szerokim, ogólnym wymiarze w celu osiągnięcia bardziej globalnych porozumień.

Gratulacje od premiera PRL

Jubileusz H. Auderskiej

(PAP) Z okazji podwójnego jubileuszu — 80 rocznicy urodzin i 60-lecia pracy twórczej — prezes Związku Literatów Polskich — Halina Auderskiej w Domu Literatury w Warszawie odbyło się uroczyste

posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego tego stowarzyszenia. Wziął w nim udział I sekretarz KC PZPR, premier generał armii Wojciech Jaruzelski.

Odczytany został okolicznościowy list gratulacyjny wysłany do Haliny Auderskiej przez generała armii W. Jaruzelskiego.

go M, wstępując w tym celu do spółdzielni budowy domków jednorodzinnych, lub rozpocząć budowę indywidualnie. Z myślą o nich za szczególnie ważne w uchwale sejmowej uznaje się udzielenie wsparcia wszelkim inicjatywom społecznym mającym na celu powiększanie zasobów mieszkaniowych siłami własnymi. Otwierają się więc nowe perspektywy przed budownictwem jednorodzinnym.

Czy wszystkie te założenia zostaną zrealizowane? Czy przyniosą oczekiwane wyniki? Wszystko to zależeć będzie od pracy ludzkiej na konkretnych stanowiskach, a przede wszystkim w budownictwie i przemyśle produkującym na jego potrzeby. Bo rozwiązanie tego problemu jest możliwe tylko przy wielkim zaangażowaniu i wyzwoleniu inicjatywy ludzi.

DANUTA MARCINKOWSKA

Pierwszy laureat nagrody im. M. Molgi

INFORMACJA WŁASNA

W siedzibie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Geofizycznego w Warszawie po raz pierwszy wręczono niedawno nagrodę naukową im. Mariana Molgi, zmarłego przed paroma laty wybitnego polskiego agrometeorologa, wieloletniego profesora Akademii Rolniczej w Poznaniu. Laureatem nagrody (przynależnej w drodze konkursu na najlepsze prace z szeroko rozumianej meteorologii stosowanej) został dr Werner Luder (Szwajcaria).

Zgodnie z przyjętymi regulaminem, eliminacje następnych prac konkursowych z zakresu meteorologii stosowanej będą dokonywane w odstępiech dwuletnich. Prace do nagrody za rok 1985 (opublikowane w ostatnich dwóch latach) nadsyłać należy do Polskiego Towarzystwa Geofizycznego w Warszawie lub do jego oddziałów do końca br. (na).

Porozumienie z UAM

Od 1 października studia uniwersyteckie w Kaliszu

INFORMACJA WŁASNA

Od 1 października br. w Kaliszu rozpocznie działalność dydaktyczno-naukową Zakład Nauczania Początkowego Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest to rezultat podpisanego 4 lipca w Kaliszu porozumienia między wojewodą kaliskim plk. dypl. Kazimierzem Buczną a rektorem UAM w Poznaniu prof. Zbigniewem Radwańskim. Zakład Nauczania Początkowego przejmie w myśl porozumienia wszystkie formy studiów wyższych realizowanych do tej pory w Kaliszu przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Częstochowie. Będą to studia przemienne na kierunku nauczania początkowego, czteroletnie studia za-

oczne, pięcioletnie studia stacjonarne i pięcioletnie studia zaoczne oraz dwuletnie studia zaoczne dla absolwentów pierwszego etapu studiów przemiennych. W przyszłości planuje się uruchomienie stacjonarnych studiów nauczania początkowego z fakultetem plastycznym, teatru dziecięcego, muzycznym i kultury fizycznej oraz zaocznych a później stacjonarnych studiów wychowania artystycznego. Ministerstwo Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego przyznało na pierwszy rok studiów limit 40 miejsc. Zgłosiło się na nie 58 kandydatów. Baza dydaktyczna dla placówek wyższej uczelni w Kaliszu będą obiekty Oddziału Doskonalenia Nauczycieli. Utworzenie placówki szkolnictwa wyższego w Kaliszu jest

uwieńczeniem długotrwałych starań władz polityczno-administracyjnych w tym kierunku oraz zaspokojeniem ambicji stolicy regionu, w której szkolnictwo akademickie ma trwałą tradycję. Stwarza ona szansę lepszego wykorzystania dorobku i osiągnięć naukowców UAM w rozwoju regionu. Dla tego zakres porozumienia wykracza poza fakt utworzenia zakładu Nauczania Początkowego.

W akcie podpisania porozumienia, wzięli udział m. in. pro rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dr hab. Andrzej Kwilecki, dziekan Wydziału Nauk Społecznych doc. dr hab. Jerzy Brzeźniński, przedstawiciel Ministerstwa Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego Tadeusz Milewski, a także wojewoda kaliski Józef Gryszka, I sekretarz KM PZPR w Kaliszu Marek Matuszewski, prezydent miasta Andrzej Spychalski oraz reprezentanci środowisk oświatowych i kulturalnych.

Kierownikiem Zakładu Nauczania Początkowego został doc. Andrzej Niekrasz. (msj)

Marszałkowi Sejmu wręczono rezolucję młodych parlamentarzystów Polski i NRD

(PAP) 3 bm. — w przerwie plenarnych obrad Sejmu — marszałek Stanisław Gucwa spotkał się z grupą młodych posłów, którzy na jego ręce złożyli rezolucję przyjętą 23 czerwca w Szczecinie na spotkaniu młodych parlamentarzystów Polski i NRD.

W imieniu Prezydium Sej-

mu i własnym Stanisław Gucwa podziękował młodym posłom za odpowiedzialne potraktowanie spotkania w Szczecinie, które ma bardzo ważne znaczenie polityczne. Stanowi ono aktywny wkład posłów w rozwój przyjaźni i współpracy między Polską i NRD.

Młodzi Kubańscy zwiedzili Wybrzeże Gdańskie

(PAP) Wtorek 3 bm. — drugi dzień pobytu na Wybrzeżu Gdańskim 163 osobowej delegacji młodzi kubańscy, bawiącej w Polsce na zaproszenie gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, rozpoczął się od zwiedzenia miejsca pamięci na rodzinnej — Westerplatte. Młodzi Kubańscy złożyli wieniec i wianki kwiatów przed pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Następnie delegacja młodzie-

ży kubańskiej udała się do Gdyni, gdzie przez cały dzień była gościem Dowództwa Marynarki Wojennej.

Młodzi Kubańscy zwiedzili m. in. port wojenny, Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte oraz na Okręcie — Muzeum „Błyskawica” spotkali się z aktywnym politycznym i młodzieżowym Marynarki Wojennej.

Apel J. P. de Cuellara

Iran oskarża Irak o używanie broni chemicznej

(PAP) Rzecznik ONZ Francois Giuliani poinformował we wtorek, iż sekretarz generalny tej organizacji Javier Perez de Cuellar wyraził zaniepokojenie pod adresem Iranu i Iraku z powodu wzajemnych oskarżeń o użycie broni chemicznej podczas działań militarnych oraz nieprzestrzegania porozumienia o wstrzymaniu bombardowań celów cywilnych. Rzecznik dodał, iż szef ONZ zaapelował do prezydentów obu krajów o ochronę ludności cywilnej przed skutkami wojny.

Iran, w opublikowanym w

poniedziałek w Nowym Jorku liście do Preza de Cuellara oskarżył Irak o ponowne użycie broni chemicznej, mimo iż Rada Bezpieczeństwa ONZ potępiła jej stosowanie. Teheran twierdzi, iż od 26 marca br. Bagdad ponad 20-krotnie atakował stanowiska armii irańskiej, używając tej broni.

Z kolei Irak twierdzi, iż porozumienie wypracowane pod patronatem ONZ, dotyczące ograniczonego zawieszenia broni, przynosi więcej korzyści Teheranowi, który wielokrotnie je narusza.

Od 1 lipca podwyżka emerytur i rent rolniczych

(PAP) Zgodnie z ustawą z grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, od 1 lipca br. około 739 000 byłych rolników skorzysta z podwyżek emerytur lub rent otrzymywanych za przekazane następcom lub państwu gospodarstwa rolne. Weszła bowiem w życie II rata podwyżki ustalonej przy przeliczaniu emerytury i renty z dniem 1 lipca 1983, tj. w tych przypadkach, gdy podwyżka przekraczała 600 zł miesięcznie. Tak więc od 1 lipca br. z tej drugiej raty podwyższonych świadczeń skorzysta, jak się ocenia, ponad 515 000 emerytów i rencistów — byłych rolników, a podwyżka ta wyniesie ma od kilkuset do maksymalnie 1000 zł miesięcznie. Równocześnie — jak poinformowano 4 bm. na konferencji prasowej w ZUS od 1 lipca około 224 000 byłych rolników, po raz pierwszy skorzysta z prawa do różnego typu dodatków. Cho-

dzi tu o 1500-złotowe dodatki z tytułu ukończenia 75 lat lub zaliczenia do I grupy inwalidów oraz dodatki przysługujące z tytułu posiadanych orderów i odznaczeń państwowych, a także dodatki rodzinne w wysokości i na zasadach ustalonych analogicznie jak w przypadku świadczeń pracowniczych.

Jak się ocenia, wszystkie wspomniane podwyżki spowodują wzrost wydatków z funduszu ubezpieczeń społecznych rolników o około 3,6 mld zł w 1984 r. Inaczej mówiąc, z początkiem II połowy br. z różnych podwyżek skorzysta blisko 3/4 byłych rolników, gdyż na koniec maja br. ZUS wypłacał już ponad 1 mln emerytur i rent rolniczych.

Ogółem więc od chwili wejścia w życie ustawy przyznano blisko 151 000 świadczeń emerytalno-rentowych, których przeciętna wysokość wynosiła prawie 5,350 zł.

K. Czernienko odznaczył robotników i zasłużonych działaczy

(PAP) Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR, Konstantin Czernienko wręczył w środę na Kremlu najwyższe odznaczenia Związku Radzieckiego grupie wyróżniających się robotników oraz zasłużonych działaczy partyjnych i

państwowych. Wśród wyróżnionych Orderem Lenina znaleźli się m. in. tkaczka z Iwana, Walentina Gołubiewa, wicepremier Boris Szerbina i przewodniczący Komitetu Kontroli Ludowej ZSRR, Aleksiej Szkolnikow.

Wizyta robocza Z. Szalajdy w CSRS

(PAP) W dniach 3-4 lipca przebywał w wizycie roboczej w Czechosłowacji wiceprezes Rady Ministrów PRL, Zbigniew Szalajda. W czasie rozmów przeprowadzonych z wicepremierem rządu federalnego CSRS, Ladislavem Gerlem omówiono dotychczasowe wyniki współpracy przemysłowej maszynowych obu krajów i wytyczono kierunki dalszej współpracy w tej dziedzinie. Szczególną uwagę poświęcono przygotowaniu przemysłów do kooperacji w 1985 r.

Z. Szalajda zapoznał się z produkcją i perspektywami rozwoju zakładów samochodowych „Skoda” w Mładzie Bolesław. Wicepremiera Z. Szalajdę przyjął premier rządu federalnego CSRS, Lubomir Štrougal.

Od samozapłonu siana stodoła poszła z dymem

INFORMACJA WŁASNA

Wyjątkowo spokojnie było na drogach Wielkopolski — kroniki milicyjne zanotowały tylko jeden wypadek drogowy. Wydarzył się także jeden pożar.

W Ostrowie Wielkopolskim (Kaliskie) kobieta nie zachowała należytej ostrożności i gwałtownie wtargnęła na jezdnię. Została potrącona przez samochód marki „Polonez” i z poważnymi obrażeniami ciała przebywała w miejscowym szpitalu.

Skutkiem samozapłonu nie dosuszonego, a składowanego siana był pożar w Sączynie gmina Godziesze (Kaliskie). Pastwa ognia padła stodoła drewniana kryta dachówką i siano. Straty na szkodę rolnika szacuje się na ponad 100 000 złotych. (pi)

Zakończono wyjaśnianie sprawy

Błąd inżynierski spowodował zawalenie się wiaduktu

INFORMACJA WŁASNA

Mnóstwo żmudnych czynności wykonano w minionych tygodniach dla ustalenia okoliczności katastrofy budowlanej, która zdarzyła się 17 kwietnia na szlaku kolejowym Torzym — Boczów (linia Poznań — Rzepin). Szczegółowo o zawaleniu się części konstrukcji wiaduktu poinformowaliśmy w „Głosie” nazajutrz, podając zarazem, że badaniem sprawy zajęła się komisja z Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu. Właśnie zakończyła ona postępowanie. Jakże zatem są ostateczne ustalenia co do przyczyn katastrofy?

Spowodował ją — co wynika z różnych analiz, pomiarów i opinii specjalistów — błąd

sztuki inżynierskiej. Otóż główny projektant wiaduktu (Aleksander M. — pracownik Biura Projektów Kolejowych w Gdańsku) sprawował też nadzór nad „podnoszeniem” sklepienia wiaduktu, czego wymagały prace elektryfikacyjne szlaku. Wyrzucił zgodę na „podnoszenie” nie upewniwszy się, czy z technicznych względów jest to możliwe (budulem nie był żelbet, lecz beton). Przekroczył tym samym granicę ryzyka zawodowego, a swoim autorytetem wpłynął na wykonawców przedsięwzięcia na tyle, że realizowali zalecenia. Skutek okazał się tragiczny.

Dokumentacja w tej sprawie wraz z wnioskami została przekazana do Prokuratury Rejonowej w Sulechowie. (bop)

NRD rozszerza kontakty ze światem

(PAP) NRD rozszerza i intensyfikuje kontakty z zagranicą. Szef dyplomacji Oskar Fischer na zakończenie dwudniowej wizyty w Holandii został przyjęty przez królową Beatrix. Niedawno odbywał podróż po krajach amerykańskich przewodnicząc m. in. rozmowy w Meksyku i Kanadzie. W Managui (Nikaragua) przebywa obecnie minister oświaty NRD Margot Honecker (małżonka przewodniczącego Rady Pań-

stwa). Wtorkowa prasa centralna NRD zapowiada przybycie w najbliższym czasie do Berlina premiera Włoch Bettino Craxiego. Agencja ADN informuje, że w W. Brytanii przebywa członek Biura Politycznego KC NSPJ, Werner Felfe a we Francji przewodniczący Komisji Planowania NRD, Gerhard Schuerer. W Berlinie natomiast toczą się rozmowy między przedstawicielami NRD-owskich związków zawodowych (FDGB), a reprezentantami francuskiej Centrali Związkowej CGT. Odbyło się także spotkanie przewodniczących Izby Ludowej NRD i senatu peruwiańskiego.

Prymas Polski udał się do RFN

(PAP) Prymas Polski — kardynał Józef Glemp udał się 3 bm. z mającą religijny charakter — wizytą do RFN. Po 4 dniowym tam pobycie prymas uda się następnie do Rzymu.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie prymasa zęgnali przedstawiciele: Episkopatu Polski z jego sekretarzem arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim. Obecny był kierownik Urzędu do spraw Wyznań — min. Adam Łopatka.

W oświadczeniu złożonym dziennikarzom przed odlotem Józef Glemp podkreślił religijny charakter swojej podróży.

W Monachium 88 zjazd katolików

(PAP) Z udziałem wielu osobistości kościelnych, a także przedstawicieli życia politycznego rozpoczął się w Monachium 88 zjazd katolików niemieckich. Uczestniczy w nim również delegacja biskupów polskich z prymasem Polski, kardynałem — Józefem Głównym.

Depesza z Polski do prezydenta Algierii

(PAP) I sekretarz KC PZPR prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do prezydenta Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Saddi Bendjedida z okazji 22 rocznicy proklamowania niepodległości Algierii, przypadającej w dniu 5 lipca.

Obrady władz Kościoła Polsko-Katolickiego

(PAP) 4 lipca w Częstochowie odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Synodalnej Kościoła Polsko-Katolickiego pod przewodnictwem zwierzchnika kościoła biskupa Tadeusza Majewskiego. Omówiono wewnętrzne sprawy Kościoła Polsko-Katolickiego, działalność na polu ekumenicznym, patriotycznym i pokojowym. Punktem obrad była także dalsza pomoc charytatywna dla szpitali w Polsce.

Pociąg staranował „Żuką”

INFORMACJA WŁASNA

Tragiczne okazały się następstwa nieuwagi kierowcy „Żuka”, który wczoraj w południe przemierzał drogę w Rybnie Wielkim niedaleko Kiszkowa (Poznańskie). Wjechał mianowicie na niestrzeżony przejazd kolejowy akurat przed nadjeżdżającym pociągiem osobowym relacji Janowiec — Gniezno. Staranował on samochód, który został prawie całkowicie rozbity, a kierowca i pasażer doznali ciężkich obrażeń. Obu przewieziono do szpitala w Gnieźnie. (bop)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj ochłodzenie, przeważnie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 14 do 16 stopni, minimalna od 8 do 10 stopni. Wiatr słaby północno-zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Koninie 14, Pile 18, Kaliszu, Lesznie i Poznaniu 16 stopni. Ciśnienie wynosiło 754 mm czyli 1005 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Chociaż lepiej niż przeciętnie w kraju

Co w zakładach przeszkadza

W sześciu punktach zawarł te zostały wnioski, stanowiące reasumpcję i wytyczne, wynikające z oceny, dotyczącej wykorzystania czasu pracy, przestrzegania w niej należytej dyscypliny, a także stosowania w praktyce ustawy z 21 lipca 1983 o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewycięzania kryzysu. Informację taką, z której można się dowiedzieć, czy i w jakim stopniu w świadomości załóg niektórych zakładów pracy ugruntowuje się prawda o bezpośrednim wpływie produkcji na stan gospodarki, a więc naszego życia, opracował Wydział Założeń i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wraz z wojewódzkimi zarządami: budownictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz z Wojewódzkim Zrzeszeniem Przedsiębiorstw Technicznej Obsługi Rolnictwa.

Wspomniane wytyczne odnoszą się do konieczności stosowania następujących działań, by eliminować istniejące nieprawidłowości i polepszać uzyskiwane już obecnie rezultaty ekonomiczne: • trzeba zwiększyć w zakładach regularność motywacji finansowej za całomiesięczną pracę bez zwolnień absencji chorobowej; • wprowadzić bardziej dotkliwe kary za nieprzestrzeganie obowiązków trzeźwości, do dyscyplinarnych zwolnień włącznie; • poprzez przesuwanie pracowników do innych zajęć w przypadku przestoju, zmniejszać ich koszty; • wnikliwie analizować niezbędność pracy w godzinach nadliczbowych i kontrolować wykonanie robót; • usprawniać organizację pracy, by nie było potrzeby stosowania godzin nadliczbowych z powodu nierytmicznego splotu materiałów i surowców do stanowisk produkcyjnych; • analizować wykorzystanie czasu pracy, badać przyczyny i zapobiegać, przez odpowiednie działania, powstawaniu zjawiska czasu nieprzepracowanego.

JESLI CHCE SIĘ SUKCESU

Z raportu, jak też z rozmów z kierownikami wydziału można wnioskować, że chociaż wyniki kontroli w objętych badaniem zakładach do wody poprawy i w ogóle są lepsze od przeciętnej krajo-

wej, to jednak kierownictwa, organizacje partyjne, związek we i samorządowe mają jeszcze wiele do zrobienia, by można było mówić o pełnym pod tym względem sukcesie.

Na przykład w zakresie wykorzystania czasu pracy: w 11 przedsiębiorstwach, podległych województwu poznańskiemu, których załogi liczą łącznie prawie pięć i pół tysiąca ludzi, zatrudnienie w stosunku do poprzedniego roku wzrosło w 1983 tylko o 1,1 procent, a efektywny czas pracy — o 3,8 procent, ale aż o 36 procent zwiększyła się liczba nadgodzin, a więc nominalny czas pracy. I to, chociaż zanotowano zmniejszenie się czasu nieprzepracowanego w tym o 6 procent — z tytułu zwolnień lekarskich, które zresztą mają u nas wskaźnik o połowę niższy od średniej krajowej. Podobnie o 11,5 procent mniej było usprawliwionych zwolnień z racji urlopów okolicznościowych, szkoleniowych, do prac społecznych itp. Nastąpił natomiast poważny wzrost, bo o prawie 42 proc. godzin nieusprawliwionych, głównie w przedsiębiorstwach budowlanych.

Wiecej też było płatnych przestoju, np. ich wzrost w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjnych wyniósł 50 proc., a w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Stęszewie aż ponad 133 proc., przy jednoczesnym poważnym wzroście nadgodzin. Najbardziej rażąco był on — obok wymienionych zakładów — w poznańskich Kombinatach Budowlanych-Północ (aż o 159,2 proc.) i Centrum oraz w kostrzyńskich Zakładach Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa. Mimo tego, w badanych przedsiębiorstwach ogółem wykorzystanie czasu pracy przedstawiało się lepiej, niż wykazuje to średnia krajowa.

WARUNEK NR 1: DYSCYPLINA

Trzeba poświęcić też uwagę sprawom dyscypliny pracy. Z powodu jej nieprzestrzegania ukarano w ubr., w badanych 11 zakładach 603 osoby, co stanowi — w stosunku do 1982 roku — wzrost o ponad 7 procent. Najczęściej występowała nieusprawliwiona absencja w pracy oraz nietrzeźwość. Za picie alkoholu i nietrzeźwość w pracy ukarano w 1983 roku 81 pra-

cowników, jednak musi budzić zastrzeżenia niewielka dolegliwość nałożonych kar. Np. w wymienionym tu już Kombinacie Budowlanym Poznań-Północ, w którym sankcje te zastosowano wobec 41 osób, podstawową karą — jak stwierdza dyrektor Wydziału Zatrudnienia — była... naga na. Do rzadkości w ogóle należało rozstanie się z pijakami w trybie dyscyplinarnym. Co zaś wariaci są oni dla wyników produkcji, nie trzeba chyba przekonywać.

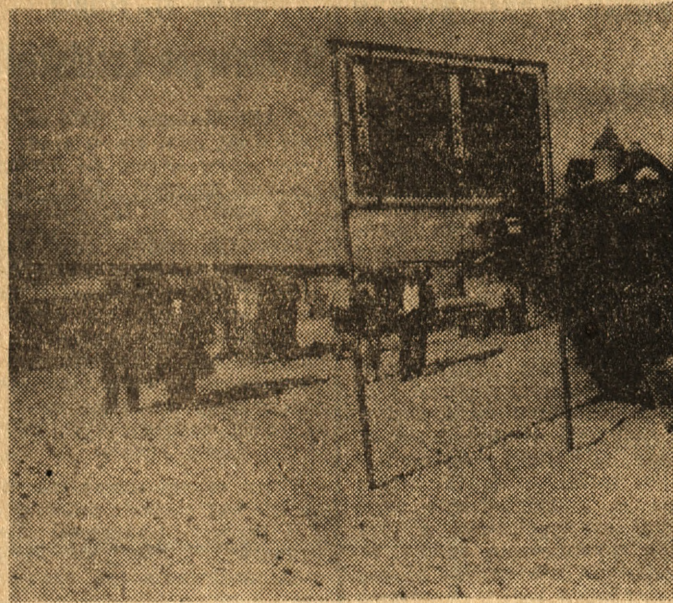
Dodać należy, że w województwie poznańskim 113 zakładów ma prawo stosować szczególne przepisy prawne, dotyczące umownych stosunków pracy w okresie przewycięzania kryzysu społeczno-ekonomicznego. Nie we wszystkich jednak przedsiębiorstwach wykorzystuje się płynące stąd uprawnienia.

SZKODA TEGO CZASU

Jak to już zostało zaznaczone, mimo niedopatrzeń i nieprawidłowości, wykazanych w rezultacie przeprowadzonych przez wydział badań w stosunku do sytuacji w 1982 r. nastąpiło zmniejszenie strat czasu pracy, jednocześnie stwierdzono jednak zwiększenie czasu pracy w godzinach nadliczbowych aż o 36 procent.

Cel przecież wszystkim musi przyswiecać jeden: jak najszybsze przezwyciężenie trapiących nas kłopotów gospodarczych i w wyniku tego — przyspieszenie wychodzenia z kryzysu. Temu zaś przeszkadzają wykazane tu niedomagania — przede wszystkim nieuzasadnione zlecenie pracy w nadgodzinach i przestoje w oczekiwaniu na surowce i materiały. Stąd przecież bierze się powiększenie kosztów własnych w przedsiębiorstwach, co powinno odbijać się negatywnie na wysokości zarobków. Jeśli tylko, oczywiście prawidłowo, realizowane są w przedsiębiorstwach założenia reformy gospodarczej. Bezwzględnie też musi być egzekwowana przez kierownictwa zakładów ustawa przeciwalkoholowa i w ogóle przestrzeganie dyscypliny pracy. Takie są wymogi normalnie, a więc efektywnie prowadzonej gospodarki.

ZDZISŁAW KANDZIORA



...a lata
wciąż nie widać

Na plaży w Lebie nieelocni wczoraj spacerują ubrani w ciepłe kurtki i płaszcze. Nikt nie kąpie się w morzu.

Fot: CAF — A. Urbaniak

JEDNOCZYĆ, A NIE ROZBIJAĆ

Dokończenie ze str. 1

osiągnąć, gdy się zjednoczą. Potrzebę większego skupienia związkowych sił odczuwają za pewne wszystkie związki; nasza federacja „Metalowcy” wystąpiła wręcz z apelem o powołanie ciała jednoczącego bardziej trwale związki zawodowe, niż to czyni kolegium przewodniczących federacji.

— Jak sobie to ciało wyobrażacie?

— Nad tym trzeba jeszcze pomyśleć, ale jeśli to będzie się przeciągało, stworzymy chyba nadzrędną strukturę w obrębie federacji metalowców, hutników i innych branż pokrewnych. W jedności siła. W związkach naszych jest około 80 procent robotników. My po prostu odczuwamy brak ludzi wykształconych, obeznanych w prawie, ekonomii, w mechanizmach gospodarki. Mały więc problem: jak na przykład zaopiniować projekt ustawy o sądownictwie, albo Centralnego Planu Roczego? Tu nie wystarczy robotnicze doświadczenie, niezbędna jest fachowa wiedza. Dlatego postulujemy powołanie niezależnego od administracji instytutu badawczego dla potrzeb związków zawodowych. Innego niż dotychczas rozwiązania wymaga zarządzanie i korzystanie z majątku związkowego, wymia-

na międzynarodowa i wiele innych spraw, których nie sposób prawidłowo rozstrzygać, przy istnieniu ponad 100 federacji.

— Związek w „Cegielskim” — czym on się teraz zajmuje?

— Na przykład rozdziałem wczasów i kolonii. Dzięki podpisaniu umów z kilkoma zakładami w NRD i Czechosłowacji do obu tych krajów będzie mogło wyjechać latem około 120 osób. Spadł też na nas ciężar rozłosowania między 15 000 ludzi załogi 11 asygnał samochodowych, które re przydzielono naszym zakładom. Jak to uczynić żeby było sprawiedliwie, naprawdę nie wiemy, chcemy przynajmniej, żeby było uczciwie.

— A domagacie się, o ile wiem, talonów na różne inne artykuły przemysłowe. Czy związek poradziłby sobie z ich podziałem między chętnych i zasłużonych?

— Tak, postulujemy od dawna takie rozwiązanie. Rząd się z niego wycofał. Ale nie za proponował nie lepszego w zamian. Nie zwalczone (i nie zwalczające) spekulacji, dopóki nie nastąpi równowaga rynkowa. My, w fabrykach, w majster-

niach dobrze wiemy, co kto ma i jakie ma życiowe potrzeby. Uważamy, że rozdział talonów na lodówki, pralki, telewizory czy rowery, to byłaby sprawiedliwsza forma ich dystrybucji niż oddawanie ich w ręce tych, którzy mają czas stać w kolejkach. Wśród tych kolejkowiczów jest więcej spekulantów niż wśród nas.

— Wy, związkowcy w „Cegielskim”, w wielu innych zakładach staliście przed dylematem: działać na rzecz tylko członków związku czy na rzecz całej załogi. Znaleźliście rozwiązanie?

— Osobiście takiego dylematu nie miałem. Działamy od początku na rzecz wszystkich całej załogi. Naszym zadaniem jest jednoczyć ludzi w zakładach, a nie rozbić. Owszem, dawaliśmy się słyszeć głosy: płacę składkę i co ja z tego mam? Otóż my nie jesteśmy spółką akcyjną. Składkowe pieniądze przeznaczamy przede wszystkim na pomoc dla członków znajdujących się w potrzebie. Część przeznaczamy — zgodnie z ustawą — na fundusz strajkowy. Jesteśmy organizacją ludzi pracy, która w razie potrzeby posiada możliwości skutecznej obrony interesów swoich członków.

Rozmawiał

TOMASZ TALARCZYK

Artykuł 202 paragraf 2 Kodeksu Karnego stanowi, że „kto, wyzyskując działalność jednostki gospodarki społecznej, w porozumieniu z innymi osobami zagarnia mienie znacznej wartości na szkodę takiej jednostki, nabywców lub dostawców, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5, albo karze 25 lat pozbawienia wolności. Przepis ten tyczy się tak zwanym przestępstwie aferowym i odnosi się do sprawstwa polegającego nie tylko na tworzeniu nadwyżek towarowych w celu ich przywłaszczenia, lecz również na udziale w transakcjach z osobami, które nadwyżki tworzą oraz na transporcie zagarniętego mienia, jeżeli następuje to w porozumieniu z innymi uczestnikami afery”.

Równie surowo przestępstwo gospodarczą ocenia artykuł 200 paragraf 1 Kodeksu Karnego, który odnosi się do osób odpowiedzialnych za ochronę powierzzonego im mienia społecznego i stanowi, że „kto zarządzając takim mieniem albo będąc odpowiedzialny za jego ochronę lub za nadzór nad nim, w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją, zagarnia to mienie, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.” U podstaw takiej kwalifikacji czynu leży nadużycie zaufania, jakim się darzy taką osobę, jak również — z reguły — większa możliwość dostępu do tego mienia.

Przypominam brzmienie obu artykułów Kodeksu Karnego, bo przestępstwa gospodarcze nadal stanowią spory procent przypadków naruszania prawa. Ich sprawcy często właśnie podlegają temu surowemu, a społecznie uzasadnionemu i z reguły akceptowanemu osądowi ze strony wymiaru sprawiedliwości.

Są osoby, które mienie społeczne uważają za niczyje. Kusi je ono wtedy, gdy łatwe jest do zagarnięcia. Ci, którzy je kradną, z reguły nazywają swój proceder — organizowaniem. „Zorganizowałem to, zorganizowałem tamto — państwo nie zbiednieje”.

Naiwne to i nieprawdziwe samousprawiedliwianie się. Drobne straty poszczególnych przedsiębiorstw sumują się w skalę kraju w straty wielomiliardowe. Może im zapobiec jedynie konsekwencja w karaniu nieuczciwych i w egzekwowaniu właściwego wypełniania obowiązków przez ludzi odpowiedzialnych za nadzór nad mieniem powierzonym ich ochronie.

Konsekwencji w nadzorze niejednokrotnie jednak brakuje. Jednym z ostatnich tego dowodów jest sprawa, w której śledztwo przed kilkoma dniami zakończył funkcjonariusze Wydziału Dochodzeniowo Śledczego i Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu. Sprawa należy do określanych

mianem aferowych, a zamieszanych jest w nią kilkadziesiąt osób. Nie została jeszcze rozpatrzona przez sąd — trudno więc już teraz wypowiadać się na temat winy, a tym bardziej — kary. Można jednak mówić na temat mechanizmu przestępczego procederu, który 11 osób zaprowadził już do aresztu tymczasowego, a kilkanaście dalszych nie może mieć pewności, że też do niego nie trafi.

W październiku ubiegłego roku poinformowano milicję, że w zabudowaniach należących do Zygmunta Sokołowskiego*) — mieszkańca małej osady w pobliżu Swarzędza — od dłuż-

Między prawem a życiem

Łańcuch powiązań, zależności i kradzieży

szego czasu dzieją się jakieś dziwne i podejrzane rzeczy. Wieczorami przyjeżdżają samochody, coś się na nie ładuje, a po krótkim czasie pełne wozy odjeżdżają. Sygnał się potwierdził. Decyzję o przeszukaniu mieszkania i zabudowań gospodarzy podjęto niezwłocznie; tym bardziej, że działalność Z. Sokołowskiego, kierownik zatrudnionego w Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Antoninku koło Poznania, od pewnego już czasu interesowała milicję. Podejrzenia potwierdziły się — znaleziono i zabezpieczono mienie wartości ponad 435 000 złotych. Jak się okazało w toku podjętego natychmiast śledztwa, nie było to wszystko, co kilkunastuosobowa grupa przestępcza skradła (od lipca 1982 roku do października roku ubiegłego) z FSR.

Przestępstwo nie należało do doskonałych (sprawców bowiem zidentyfikowano i zatrzymano), ale prawie półtoraroczną działalność grupy, której szefował właśnie Z. Sokołowski, była doskonale zorganizowana. Świadczy o tym między innymi fakt, że złodziejski proceder nie zostawił śladów w dokumentacji zakładów; zreżna manipulacja dokumentami „RW” (na które pobierano towary z magazynów), oszukiwanie pamięci komputera, który kodował informacje o zużyciu materiałów i surowców oraz skrupulatne wykorzystywanie nie zawsze optymalnie opracowanych norm techno-

logicznych, pozwoliło na stuprocentową — zdawało się — pewność i poczucie bezkarności. Dyrekcja FSR absolutnie nie zdawała sobie sprawy z tych machinacji.

Jak ustalono w śledztwie zakrojone na taką skalę przestępstwo gospodarcze było możliwe do dokonania tylko w grupie. Z akt wynika, że ktoś bowiem pobierał materiały, ktoś inny potwierdzał fikcyjnie ich zużycie, ktoś inny — w końcu — wywoził je poza teren zakładów i organizował ich zbył. W sprawie, o której mowa, tym ostatnim zajmował się właśnie Z. Sokołowski. Według aktu oskarżenia, miał on rozległe kontakty z rzemieślnikami ze Swarzędza i jego okolic i im właśnie upłynniał skradzione w FSR dobra. Przez półtora roku korzystając z pomocy syna i zięcia (oba zostali także tymczasowo aresztowani) wywoził z fabryki — specjalnie przystosowanym do większego załadunku zakładowym „Zukiem”, którego był kierowcą — towary wartości 1 349 342 złotych. Trudno teraz mówić o tym za ile sprzedal je rzemieślnikom; z dużą dozą prawdopodobieństwa można jednak stwierdzić, że jego zyski były znacznie wyższe od zysków innych członków przestępczej grupy. Wina rozkłada się jednak na wszystkich. Dlatego też obok Z. Sokołowskiego na ławie oskarżonych zasiada również magazynier, pracownicy magazynowi, inni kierowcy, inżynier odpowiedzialny za zgodność z normami technologicznymi przykradanie blachy i kilka jeszcze osób. Wietrzyli oni doskonały interes na kradzionych w „Polmo” lakierach, rozpuszczalnikach, blasze w arkuszach, klejach, kocię, rurach stalowych, oponach (między innymi do prywatnej „Warszawy” Z. Sokołowskiego), zawieszaniach, resorach i wielu innych poszukiwanych nie tylko przez rzemiosło towarach.

Interes był, ale krótkotrwały. Funkcjonariusze poznańskiego WUSW w trakcie kilkumiesięcznej czynności śledczych udokumentowali też w tej sprawie winę blisko 20 rzemieślników i paserów; ich obejmuje odrębne postępowanie.

Nie pora jeszcze mówić o szczegółach przestępczej działalności, o całym łańcuchu personalnych powiązań i zależności. Trudno oprzeć się jednak przekonaniu, że zbyt często słabe, są wewnętrzzakładowe systemy kontroli, zbyt często na nielegalne źródła pozornie łatwych dochodów decydują się ci, którzy odpowiedzialni są za ochronę powierzzonego im mienia. Jak złudne są jednak nadzieje na szybkie i łatwe wzbogacenie się, pokazuje sprawa, którą tu przedstawiliśmy.

JACEK KORNASZEWSKI

*) Imię i nazwisko organizatora przestępczego procederu zostało zmienione.

W przygotowaniu przepisy wykonawcze do prawa prasowego

(PAP) Szczegółowe rozwiązania ustawy „Prawo prasowe” które weszło w życie z początkiem lipca były omawiane 3 bm. na spotkaniu sekretarzy redakcji prasy centralnej w Biurze Prasowym Rządu. Mówiono o zadaniach wynikających z nowego prawa prasowego dla administracji, dziennikarzy i redakcji, a także o zacieśnianiu wzajemnej współpracy, która ułatwiałaby dziennikarzom zbieranie materiałów prasowych.

W najbliższym czasie — jak poinformowano — wejdzie w życie 5 przepisów wykonawczych do prawa prasowego. Będą to: rozporządze-

nie Rady Ministrów określające sposób udostępnienia prasy informacji oraz organizację i zadania w tym zakresie rzeczników prasowych w urzędach administracji państwowej; rozporządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie powołania rady prasowej; rozporządzenie Rady Ministrów określające statut i zasady działania radiowców; i następnie — określające zasady udzielania zezwoleń w tzw. małej poligrafii; wreszcie — rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie wyznaczania sądów rejonowych właściwych do rozpatrywania spraw prasowych.

Sądy skazały 220 osób za uchylanie się od pracy

(PAP) Wykonanie ustawy z 6 października 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy spoczywa na organach administracji państwowej. Jeżeli osoby wpisane do wykazu osób uporczywie uchylających się od pracy lub nie zgłaszających się do wykonania robót na cele publiczne nadal nie stosują się do poleceń administracyjnych wtedy zachowanie „takie traktowane jest jako przestępstwo zagrożone karą ograniczenia wolności lub grzywny.

Od chwili wejścia w życie ustawy antypasożytnej do końca maja br. sądy rejonowe skazały 220 osób, w tym 202 na karę ograniczenia wolności i 18 na karę grzywny. Wymierzając karę ograniczenia wolności sądy z reguły orzekały obowiązek pracy polegający na skierowaniu skazanego do uspołecznionego zakładu w celu podjęcia tam za trudnienia i potrącenia mu do 25 procent wynagrodzenia za pracę na cel społeczny.

Jan Paweł II odwiedzi Kolumbię

(PAP) Kolumbijski arcybiskup Mario Revollo Bravo oświadczył we wtorek dziennikarzom w Bogocie, iż papież Jan Paweł II zamierza odwiedzić Kolumbię w roku 1986. Poinformował, iż papież nie może zrealizować wizyty w tym kraju w ramach planowanej na styczeń przyszłego roku 9-dniowej podróży do Ameryki Południowej, podczas której odwiedzi Ekwador, Peru i Wenezuela.

Armia obejmuje kontrolę nad Bejrutem

(PAP) Zgodnie z planem, armia libańska rozpoczęła w środę rano przemieszczanie jednostek w obrębie wielkiego Bejrutu. Szósta brygada przejęła kontrolę nad międzynarodowym lotniskiem, a dziewiąta nad portem morskim. Oddziały wojskowe jednocześnie zaczęły przejmować rejon po obu stronach linii demarkacyjnej. Do czasu zakończenia tej operacji antyterrorystycznej grupowania mają opuścić zajmowane dotychczas pozycje.

Oświadczenie BTA

Dyskryminacyjne posunięcia USA ograniczające handel z Bułgarią

przed- oficjalna decyzja włoskich organów sprawiedliwości. Widocznie głównym celem uchwały Senatu USA jest wywarcie presji na sądownictwo włoskie, by mimo braku obiektywnych dowodów winy Siergieja Antonowa został osadzony i skazany, aby tym samym zniesławili Bułgarię i oskarżali naród bułgarski. Właśnie dlatego przedsięwzięto te kroki przed ostateczną decyzją sądownictwa włoskiego w tej sprawie.

Nie ma potrzeby udowadniać, że terroryzm obcy jest ustrojowi socjalistycznemu. Znany jest także wkład LRB w zwalczanie terroryzmu. Wkład ten uznany został na arenie międzynarodowej — ta okoliczność z pewnością znana jest w USA.

Przedstawione na forum Senatu oskarżenia dotyczące jakiegokolwiek współdziałania Bułgarii w przemyśle narkotykowym są absurdalne. Jak wiadomo, LRB aktywnie współuczestniczy w walce przeciwko sprzecznemu z prawem przewożeniu narkotyków, jej wkład spotkał się z uznaniem zarówno ze strony organizacji międzynarodowych, jak i ze strony wielu państw, łącznie z USA. Ograniczenie tego przemytu w tym przypadku leży w interesie krajów zachodnich, w tym USA. Niezależnie od tego, że

Podróż H. Kohla po Ameryce Łacińskiej

(PAP) Kanclerz RFN Helmut Kohl udał się w środę z tygodniową wizytą do dwóch krajów Ameryki Łacińskiej — Argentyny i Meksyku.

Pierwszą podróż kanclerza do krajów Ameryki Łacińskiej, w której towarzyszą mu liczni przedstawiciele zachodniemieckiego przemysłu i banków, ma na celu wysondowanie możliwości dalszego rozszerzenia wpływów politycznych i gospodarczych RFN w tej części świata.

Temu celowi służyć ma m. in. projekt zachodniemieckiej pomocy finansowej dla Argentyny i Meksyku, których zadłużenie za granicą wynosi około 1/3 ogólnego za dłużenia Ameryki Łacińskiej.

Spotkanie W. Mondale z J. Jacksonem

(PAP) W Kansas City, stan Missouri, odbyło się we wtorek pierwsze spotkanie dwóch pretendentów do nominacji prezydenckiej demokratów przed wyborami listopadowymi.

Walter Mondale i Jesse Jackson omawiali kwestie związane z wyborami, a także z kampanią w Partii Demokratycznej przed zapowiedzianą za 2 tygodnie konwencją demokratów w San Francisco. Obaj politycy przyznali po spotkaniu, iż występują między nimi różnice stanowisk, jednakże według słów Mondale'a, który ma największe szanse w San Francisco, zgodzili się współpracować.

Arsenały chemiczne NATO

(PAP) Naczelny dowódca wojsk NATO w Europie, amerykański generał Bernard Rogers oświadczył, iż pakt północnoatlantycki musi zwiększyć posiadania arsenału broni chemicznej. Rogers wskazał na konieczność wyposażenia NATO w nowe, doskonalsze rodzaje broni. W uzasadnieniu, amerykański generał posłużył się znanym frazeologizmem o zagrożeniu radiologicznym.

SPORT-SPORT-SPORT

By wszyscy byli zadowoleni

Do prac związanych z organizacją XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży przystąpiono niemal natychmiast po otrzymaniu wiadomości, że Poznań będzie jej gospodarzem. Miejscowi działacze organizowali już wiele dużych imprez. W Poznaniu odbyły się m. in. szermiercze i zapasnicze mistrzostwa świata juniorów, mistrzostwa Europy koszykarek, młodzieżowe mistrzostwa kontynentu w tenisie stołowym i mistrzostwa świata akrobatów. Dla poznańskich działaczy organizacja wielkich imprez to z pewnością nie nowość. A jednak, gdy dowiedzieli się, że właśnie im przyjdzie przygotować spartakiadę, odczuli lekką treść. OSM swoim rozmiarami przewyższa bowiem wszystkie inne wydarzenia sportowe w kraju.

Niemal nazajutrz po powierzeniu Poznańowi organizacji XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży powołano do stałego komitetu organizacyjnego. Na jego czele stanął prezydent miasta Poznań — Andrzej Witulski. Powstały różne komisje, którym przewodzą dyrektorzy przedsiębiorstw oraz wydziałów w urzędzie wojewódzkim i miejskim. Najważniejszą sprawą jest oczywiście wyżywienie i zakwaterowanie uczestników spartakiady. Będzie ich łącznie prawie 15 000. Rozmieszczeni zostaną oni w 40 obiektach. Wykorzystano na ten cel 18 szkół podstawowych, 16 domów akademickich, kilka burs i hoteli. Goście żywić się będą w 11 stołówkach. Oprócz tego czynne będą liczne bary i bufety na niemal wszystkich obiektach, na których toczy się będą spartakiadowe zmagania. Sprawy wyżywienia i zakwaterowania zajmuje się WPT „Przemysław”. Zarówno jego dyrekcja jak i pracownicy nie szczędzą godzin, by należycie wywiązać się z niełatwych obowiązków.

Innym bardzo ważnym problemem jest komunikacja. W tym względzie podjęto jedną istotną decyzję. Wszyscy uczestnicy spartakiady w okre-

sie jej trwania będą bezpłatnie korzystać ze środków komunikacji miejskiej. Ale rozwiązuje to zaledwie część spraw. Są dyscypliny, takie jak żeglarstwo, strzelectwo czy jeździectwo, które odbywać się będą na obiektach oddalonych od centrum miasta. Sportowcom startującym w tych konkurencjach trzeba zapewnić transport. Podobnie



zresztą jak zagranicznym gościom z Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, i ZSRR, a także z trzech zaprzyjaźnionych miast: Brna, Płowdiw i Hanoweru. Rozwiązać trzeba problem dowiezienia uczestników OSM na uroczystość otwarcia. A wbrew pozorom nie jest to błaża sprawa. Goleciński obiekt jest bowiem pięknie położony, ale dojazd do niego nie jest łatwy. A na ceremonii otwarcia wybierają się także tysiące rzemieślników.

Pośród wielu komisji jedną z najważniejszych jest ta, która zajmuje się przygotowaniem obiektów do rozgrywania spartakiadowych bojów. Prawie wszystkie zostały odrestaurowane, są w pełni funkcjonalne i prezentują się okazale. Najwięcej prac włożono w przygotowanie ul. Chwiałkowskiego, strzelnicy w Antoninku, stadionu Olimpijskiego i Golecinie oraz toru reżyserskiego na Rusałce. Wszystko jest zapiekie na przyszłość ostatni guzik. Jeżeli gdzieś niedobrze pozostały do wykonania jeszcze drobne prace kosmetyczne, to zostaną one ukończone przed przyjazdem młodych sportowców do Poznania.

Na tydzień przed rozpoczęciem zawodów zaczęło funkcjonować spartakiadowe centrum zlokalizowane w ośrodku sportowym przy ul. Chwiałkowskiego. Tam właśnie mieścić się będzie kierownictwo spartakiady, jej komitet organizacyjny, biuro prasowe. Dla niektórych działaczy obiekt ten przez 3 tygodnie stanie się miejscem zamieszkania. Tu będą pracować, jeść i spać. Spartakiadowe centrum, które otworzyło swoje podwoje w miniony poniedziałek, początkowo dość puste, systematycznie zapełnia się nowymi lokatorami.

Codziennie we wczesnych godzinach rannych zbiera się sekretariat spartakiady wraz z szefami poszczególnych komisji. Przewodniczącą zebrania prezydent Andrzej Witulski oświadcza krótko: nie mówimy o tym co już zostało zrobione, lecz tylko o tym co jeszcze należy wykonać, tylko o kłopotach. A tych ostatnich nie brakuje, wciąż wyłaniają się nowe problemy. Przykładowo ciągle zmieniają się liczby zgłoszonych osób z poszczególnych województw. Nie wiadomo ile w danym dniu gości przybędzie do Poznania. Młodym sportowcom zagwarantować trzeba podczas zawodów zimne napoje. Musi być tego kilkadziesiąt tysięcy butelek. Problem, jak te butelki odzyskać z powrotem. Można wymieniać inne przykłady. Dyskutuje się nawet o prognozach pogody. Była dopisała: szczególnie w niedzielę, podczas ceremonii otwarcia.

W przygotowanie XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zaangażowanych było przeszło 1000 osób. Pracowali oni przez prawie rok. Nie oszczędzili czasu i wysiłku, by ta gigantyczna impreza przebiegała sprawnie. By wszyscy jej uczestnicy, gdy rozda się już do domów, mogli powiedzieć: to była świetnie zorganizowana i przeprowadzona impreza. Jak zawsze zresztą w Poznaniu.

WIESŁAW LUCZAK

Zmiany w „Cracovii”

(PAP) Po degradacji piłkarzy Cracovii — do II ligi, cały dotychczas pracujący zarząd klubu ustąpił.

Po ukończeniu się nowego zarządu klubem prezesem KS „Cracovia” został Bogusław Klimke.

Pierwszym trenerem piłkarzy został Roman Durniak. Ostatnio prowadził on piłkarzy Szombierki.

Wspaniałe rekordy świata

(PAP) Podczas mityngu lekkoatletycznego w Cork Jurij Sedych (ZSRR) ustanowił rekord świata w rzucie młotem uzyskując rezultat 86,34 m. Dotychczasowy rekord świata był gorszy o 2 metry i 20 cm.

Ozdobą mityngu lekkoatletycznego w Sztokholmie był bieg na 10 000 metrów. Bohatrem jego został Portugalczyk Fernando Mamede, który zwyciężył w czasie nowego rekordu świata 27.13.81. Poprzedni, ustanowiony 6 lat temu należał do Kenijczyka Henry Rono i był gorszy o prawie 9 sek.

J. Młynarczyk w Bastii?

(PAP) Józef Młynarczyk opuszcza drużynę Widzewa Łódź i w przyszłym sezonie najprawdopodobniej grać będzie w pierwszoligowym drużynie francuskiej Bastii. Piłkarze Bastii w ubiegłym sezonie zajęli 10 miejsce w lidze. Nasz reprezentacyjny bramkarz udaje się do Francji na kilka treningów, po czym ma zostać podpisana umowa.

Zużel

Rewanżowa runda ekstraklasy

W najbliższą niedzielę 8 bm. żużlowcy Unii Leszno zmierzą się w Gdańsku z tamtejszym Wybrzeżem. Pierwszy pojedynek rozegrany na torze w Lesznie zakończył się wysokim zwycięstwem następców Alfreda Smoczyka 62:28. W rewanżu faworytem jest drużyna Ryma na Jankowskiego, ale kapryśna forma leżących nie gwarantuje sukcesu. Gdańszczanie nadal borykają się z ogromnymi kłopotami kadrowymi (ciężka kontuzja M. Berlińskiego), ale na własnym torze są zespołem zawsze groźnym dla najlepszych.

Gnieźnieński Start, zamykający tabelę ekstraklasy, zmierzy się w Zielonej Górze z tamtejszym Falubazem. Siabą dla zespołu spod znaku piastowskiego orla nie wróży nic do brego. Zdecydowanym faworytem tego pojedynku jest zespół Andrzeja Huszczy. Pierwszy pojedynek tych zespołów rozegrany na torze w Gnieźnie przyniósł sukces reprezentantom Ziemi Lubuskiej 46:44. Nic więc dziwnego, że w rewanżowej potyczce wystąpi on w roli zdecydowanych faworytów.

Nasz jedyny reprezentant w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi — Ostrovia Ostrów wystąpi na torze w Lublinie, gdzie przeciwnikiem będzie zdegradowany w ubiegłym roku miejscowy Motor.

D. STENKA ZA BURTA

Półfinał mistrzostw Europy rozegrany w bułgarskiej miejscowości Szumen przyniósł na

stepujące rozstrzygnięcia. Zwyciężył Klaus Lausch (RFN) przed Olegiem Wołochowem (ZSRR) oraz Giorgio Zaramela (Włochy) i Josefem Petrovicem (Węgry). Nasz jedyny reprezentant — Dariusz Stenka (Wybrzeże Gdańsk) z dorobkiem 8 punktów uplasował się na 8 pozycji. Reprezentant Polski w jednym z wyścigów miał upadek, który zdecydował o jego wyeliminowaniu z finałowej batalii.

ŻUŻLOWCY SZWECJI POKONALI POLAKÓW

Na torze w Świętochłowicach rozegrano międzypaństwowy mecz drużyn młodzieżowych juniorów Polska — Szwecja. Wygrał Szwedzi 63:45. Najwięcej punktów dla Polski zdobyli Z. Kasprzak 12, A. Ben i M. Jaworek po 10; dla Szwedów A. Kling 16, T. Olsson 11, K. Nystroem 10.

FINAL ZŁOTEGO KASKU WE WROCŁAWIU

W finale XXIV edycji turnieju o Złoty Kask wystąpią: E. Blaszk (1), A. Skupień (2), B. Nowak (3), Z. Rutecki (4), G. Sterna (5), D. Bieda (6), R. Buskiewicz (7), L. Raba (8), J. Nowak (9), J. Rembas (10), R. Jankowski (11), E. Jancarz (12), B. Klimowicz (13), G. Dziłkowski (14), A. Huszcza (15), D. Stenka (16). Rezerwowi W. Zabiłowicz i M. Woźniak.

JACEK PORTALA

Dnia 1 lipca 1984 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po kilkudniowych ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, bardzo kochana mamusia, teściowa, babcia, prababcia i ciocia

ś. t. p.

**Z SMODLIBOWSKICH
ZOFIA KONTROWICZ**

urodzona 21. 11. 1892 r. we Wrocławiu, więzień obozu koncentracyjnego w Żabikowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca 1984 r. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kaplicy św. Barbary przy ulicy Nowina w dniu 9 lipca 1984 r. o godzinie 17.30.

O czym zawiadamiają

pograżone w głębokim smutku i żalu córki z mężami i rodziną

Poznań, Melbourne, Gdańsk. 14539g

Dnia 29 czerwca 1984 r. niespodziewanie zakończył swoje bardzo pracowite i szlachetne życie, namaszczony Sakramentami św., mój najdroższy i troskliwy mąż, ojciec, dziadek i pradiadek oraz brat, żył 74 lata

ś. t. p.

WŁADYSŁAW ANDRZEJEWSKI
mistrz instalacyjny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca br. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Koszńskiego 26. 14011g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1984 r. zmarła w wieku lat 81, nasza kochana matka, teściowa i babcia

ś. t. p.

JADWIGA CUPRYCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca, o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Winklera 36 m. 6. 2106-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1984 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia — przeżywszy lat 74, śp.

GABRIELA HELIŃSKA

z domu Ziela
primo voto Pelczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca, o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

Poznań, ul. Drużbackiej, Osiedle Rusa. 14287g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1984 r. zmarł nagle w wieku 75 lat, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.

MARIAN KACZMAREK

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek, 6 lipca, o godz. 15.00 w kościele św. Antoniego na Staroście. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 15.30 na cmentarzu na Staroście.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Os. Powstań Narodowych 37 m. 72, dawniej: ul. Forteczna. 2117-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2. 7. 1984 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia, przeżywszy lat 83

ś. t. p.

PELAGIA JANYGA
domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca, o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

córki i synowie z rodzinami

Autobus odjedzie o godz. 10.20 sprzed domu przy ul. Calliera 3 m. 7.
Poznań, ul. Calliera 3 m. 7. 2118-U3

Pograżeni w bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1984 r. zakończył swe pełne poświęcenie i dobroci życie, przeżywszy 78 lat nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek

ś. t. p.

ROMAN LASKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Poznań, Swoboda 52 m. 8. 14637g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1984 r., opatrzona Sakramentami św., zakończyła w Bogu swoje pracowite życie, pełną dobroci serca, przeżywszy lat 65, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

FELICJA SILSKA

z domu Janicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca br. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

synowie, synowe, wnuki i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Chłapowskiego 6 m. 1. 14108g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1984 r., zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenie życie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. t. p.

MARIA DOLSKA
z domu Michalska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca, o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 6 lipca, o godz. 16.00 w kościele Pierwszych Polskich Męczenników w Chartowie (pętla tramwajowa Os. Lecha).

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby przy ul. Łukaszczyka 4 o godz. 10.35.
Poznań, Gniezno, Gdynia. 14449g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1984 r. zmarła nasza koleżanka w wieku 48 lat

MONIKA PERDOCH

nauczycielka
Zbiorecz Szkoły Gminnej w Kórniku,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej straciłszy dobrą koleżankę, doświadczoną pedagog, który całe swoje pracowite życie poświęcił wychowaniu i nauczaniu młodzieży.

Zegnamy Ją z głębokim smutkiem

Dyrekcja, Grono nauczycielskie,
Rada Oddziałowa ZNP, Komitet Rodzicielski i młodzież ZSG w Kórniku

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca br. o godz. 15 w Bninie 15375g

† Po wielu latach rzetelnej pracy nauczycielskiej i po ciężkiej chorobie, w dniu 3 lipca 1984 r. odeszła do Bogu po nagrodę nasza kochana Pani Wychowawczyni, śp.

MONIKA PERDOCH

Wyprowadzimy Ją na miejsce wiecznego spoczynku z rodzinnego domu w Bninie przy ul. Błażejewskiej 11 w piątek 6 lipca o godz. 15 na miejscowy cmentarz

Zegnamy naszą drogą Zmarłą z głębokim żalem

Będzie żyć w naszych sercach i naszej pamięci.

Dzieci klas Ia i IIb
Szkoły Podstawowej w Kórniku
wraz z rodzicami 14720g

† Dnia 3 lipca 1984 r. w 82 roku życia zmarła nasza ukochana, najlepsza mama, teściowa, babunia i prababcia, śp.

WIKTORIA BARANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca br. o godz. 14.30 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Poznań. 15374g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1984 r., przeżywszy lat 94, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenie życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia

ś. t. p.

MARIA KARPIK
z domu Krańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca br. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Zbąszyńska 28, Austria, RFN. 14109g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1984 r. zmarł pojeźdźca z Bogiem, mój najdroższy mąż, brat, zięć, szwagier i wujek

ś. t. p.

SYLWESTER MUELLER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca 1984 r. o godz. 19.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Naramowicka 28. 14273g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 30 czerwca 1984 roku, zakończył swoje pracowite życie, w wieku 87 lat, po długiej chorobie, bardzo cierpliwie znoszonej, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy wujek

ś. t. p.

ROMUALD RÓŻAŃSKI

powstańca wielkopolski, członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca 1984 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

siostrzeniec z rodziną

Poznań, ul. Galileusza 4b m. 6. 14326g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lipca 1984 r., w wieku 77 lat, zmarła nagle moja najukochańsza żona nasza ukochana mama, babcia i prababcia

ś. t. p.

CECYLIA KARPIŃSKA
z domu Wróblewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 lipca, o godz. 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.00.

Poznań, ul. Szczepana 42 m. 3. 2115-U3

W dniu 3 lipca 1984 r. zmarł namaszczony Olejami św. nasz kochany ojciec i brat

inż. architekt

STEFAN CZAPRACKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godz. 15 w grobowcu rodzinnym na cmentarzu farnym w Wągrowcu.

O czym zawiadamia w smutku pograżona

RODZINA.

Wągrowiec. 14721g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2. VII. 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 84 lata.

ś. t. p.

MARIA REICHELT
z domu Marcinkowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 lipca br. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Kleszczewie.

W smutku pograżona

RODZINA

14709g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1984 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św., droga nam kuzynka, przeżywszy lat 48

ś. t. p.

MONIKA PERDOCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Bninie.

Stefan z rodziną

14638g

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1984 r. zasnęła w Bogu namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 75 nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia

ś. t. p.

ZOFIA RAJSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godzinie 14.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Strapiona

RODZINA

Poznań, Zupańskiego 20 m. 13. 15313g

W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1984 r. przeżywszy lat 89 ukończył swe pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany szwagier i stryjek

ś. t. p.

ppłk Stanisław BUJAKIEWICZ

uczestnik Powstania Wielkopolskiego
odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca br. o godz. 15.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

15371g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1984 roku zmarła niespodziewanie po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, siostra i szwagierka, przeżywszy 76 lat

ś. t. p.

PRAKSEDA MODROWSKA
z domu Plotka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

2131-U3

Dnia 28 czerwca 1984 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza była wieloletnia współpracowniczka i serdeczna koleżanka, śp.

MARIA NOWAKOWSKA

Rodzinnie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają

pracownicy

Spółdzielczego Laboratorium
Analiz Lekarskich
w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36

14513g

Dnia 2 lipca 1984 r. odeszła do Pana w 70 roku życia nasza mama, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA SZELĄG

primo voto Biela
z domu Bukowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 lipca, o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim

O czym zawiadamia strapiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Langiewicza 16 m. 3. 14472g

W dwudziestą rocznicę śmierci naszego ukochanego ojca, dziadka i pradiadka, śp.

IGNACEGO STEINA

polonisty, pedagoga i redaktora, b. dyrektora departamentu oświaty i wicekuratora okręgu szkolnego poznańskiego,

odbędzie się msza św. w Jego intencji w sobotę, 7 lipca 1984 r. o godz. 8.30 w kościele św. Michała w Poznaniu.

Zyczliwych Jego pamięci zawiadamia

RODZINA

12680g

Przyjmę do zbioru truskawek Kobylnicki. Dział kowa 11. 2558g

Ucznia, uczennicę do nauki zawodu krawieckiego przyjmę Głogowska 144 11135g

Przyjmę, zlecenia na tokarstwo w drewnie. Oferty 14320g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Ucznia mechaniki pojazdowej, pełnoletniego — przyjmę Poznań — Naramowice, Urocz. 12. 13588g

Mechanika samochodowego renciste przyjmę Poznań — Naramowice, Urocz. 12. 13569g

Zatrudnię przy zbiorze truskawek, tel. 67-34-27, 411-214. 12263g

Potrzebna pomoc domowa do trzyletniej dziewczynki. Oddzielny pokój Krzemieńscy, Milanówek pod Warszawą, Górnolesna 17. 2067-K2

Sprzedaż

Sprzedam telewizor „Beryl”, praktyczny „Frania” lodówkę „Foka-II”, długie welon. Telef. 67-67-58 po 16. 15820g

Sprzedam nowego „Jowisza”, rowerek „Pelikan”, tel. 32-63-78. 14222g

Sprzedaż sadzonek chryzantem igielkowych ukorzenionych i do ukorzenienia oraz cebulki frezji. Baranowo ul. Nowina 2, tel. 651-51 po 17. 13412g

Inwalidzki Piccolo, palme Fenix, pierze gesie — nowe, tel. 67-29-52. Oferty 14116g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam zegary wiszące retro. Leszno, telefon 20-60-35, po 20.00. 752p

Sprzedam 50 m² mozaiki debowej suchej, 1.400,— z/m². Oferty 14397g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam tarclce modrzewiowa na boazerię. Kurczyc Mirosław, Gościńskie k. Gniezna. 789p

Sprzedam żagłówkę „My szkę — super” 8,5 m². Oferty 14262g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nową ciężką maszynę do szycia pian dek, bamboszy, skór. Poznań, ul. Drobna 3. 15807g

Spacerówkę z budką, licencja francuska. Promienista 109 m. 15. 14521g

Płaszcz skórzany, kożuszek łaski damskie, tanio sprzedam. Telefon 22-42-40. 14431g

Chryzantemy, sadzonki sprzedam. Przeźmierowo, Folwarczna 26. 13835g

Dalmatyńczyki rodowodowe sprzedam. Telefon 66-56-96. 14976g

Wtryskarkę ślimakową TOS 500 g — stan dobry, polipropilen, przemiał sprzedam. Oferty 14377g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam sadzonki chryzantem wielkokwiatowych. Głęboka 38. 46249g

Setter szkocki — Gordon szczeniata rodowodowe — sprzedam. Bydgoszcz, Bielecka 16 m. 5. 1933-K2

Ciągnik C-330 sprzedam. Zbigniew Ostrowski — Karsk, 72-200 Nowogard woj. Szczecin 1975-K2

Mozaikę debową sprzedam, tel. 320-122. 8359g

W dniu 3 lipca 1984 r. zmarł nagle

ZYGMUNT STRASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godzinie 10.30 na cmentarzu w Szamotułach.

W smutku pograżona

żona z rodziną

15383g

† Dnia 3. 7. 1984 r. po długiej chorobie zmarła przeżywszy lat 85, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA HAŁAS

z domu Pohl

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 lipca, o godzinie 9.45 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Konin

Na amatorskich obrazach przemiany 40-lecia

Na wernisaz malarzy amatorów zatytułowany „Ziemia Konin” w 40-lecie Polski Ludowej! zaprasza w piątek Oddział Wojewódzki Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Początek o godz. 18 w klubie ChSS przy ul. PCK 25 w Koninie. Goście wysłuchają także prelekcji o malarstwie polskim w minionym czterdziestolecu. (les)

„Derby” tym razem pod znakiem kabaretu

Miłośnikom dobrej rozrywki znane są w Koninie Derby Estradowe. Impreza ta — po trzydziestoletniej przerwie — odbędzie się znów — 3 i 5 sierpnia. Amfiteatr na pewno wypełniony będzie do ostatniego miejsca. Kogo zaprosili organizatorzy? Przede wszystkim czołowego polskiego kabaretu. Jana Pietrzaka, Bogdana Smolenia, Tadeusza Drożdę i Jerzego Dobrowolskiego, kabarety: „Elita”, „1000 metrów na kilometr”, „Długi”, „Hotel Nitz”. Pierwszy koncert, nosić będzie tytuł „Festiwal piosenki zaranżowanej — Konin 2024 rok”, a drugi „Kocioł” czyli bal w kotłowni. Ogółem na estradzie wystąpi około pięćdziesięciu wykonawców. Akompaniować ma Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji pod dyktando Zbigniewa Górnego, a reżyserować programy — Andrzej Kossowicz. (les)

Poznańskie

Przyptyw ścieków i obaw

Na prawie każdej sesji niedawno wybranych rad narodowych, inaugurującej nową kadencję, przewijał się w Poznaniu (i pewnie nie tylko) stary temat. Tyle, że poruszany może w bardziej niż dotychczas alarmującym tonie. Zanieczyszczenie środowiska przybiera bowiem rzeczywiste niepokojące rozmiary. Zwiększa się chłód o szkody powodowane przez ścieki. W większości miast i miasteczek województwa poznańskiego niedorozwój gospodarki komunalnej przejawia się właśnie w tym, że ścieki strumieniem wpływają ciągle do okolicznych akwenów.

Tak jest również w Klecku. Otoczone jest ono swoistym pierścieniem jezior, które na razie jeszcze mają dość czystą wodę, ale już w porównaniu z minionymi latami — dużo bardziej zanieczyszczona. Głównie z powodu ścieków komunalnych, spływających z Klecka oraz pobliskiej wsi Dziatyn. Dokuczliwe dla środowiska są zwłaszcza nieczystości z rzeźni miejskiej oraz z prywatnych posesji. Obecnie trwa budowa oczyszczalni ścieków dla rzeźni, ale nieodpowiednia jest miejska oczyszczalnia. Dlatego też od dłuższego czasu czyni się starania o zrealizowanie takiej inwestycji.

Jest ona jednak kosztowna i wymaga długiego okresu różnych przygotowań, nie można się więc spodziewać, że przedko uda się urzeczywistnić ten zamiar. Z dotychczasowych ustaleń z władzami



Na brzegu wielu akwenów gromadzą się tłuste plamy i cuchnące burzyny.

Fot. „Głos” — R. Królak

wojewódzkimi wynika, że oczyszczalnia dla Klecka i Dziatyn przewidziana jest do budowy po roku 1990. Tym samym znikome są szanse, by jeszcze w obecnym wieku była przekazana do eksploatacji. Taki termin nikogo w gminie nie zadowala i nie ustaje się w staraniach o jego przyspieszenie. Z jakim skutkiem — trudno przewidzieć.

Trudno również określić precyzyjnie, kiedy przestaną być wyrzadzane wielkie szkody w środowisku naturalnym okolic Grodziska. Na razie bowiem ścieki z ponad 10-tysięcznego miasta i licznych jego zakładów przemysłowych odbierane są przez otwarte rowy. Płynnie więc nimi maź, na widok której można dostać mdłości i przy której trzeba

zatykać nos. A wszystko wpaść potem do rzeczki Mogielnicy, której niewiele już brakuje, by straciła miano rzeki, stając się cuchnącym potokiem. Nie mogą więc specjalnie dziwić częste przyłapyki śniecia ryb w tym akwie — i coraz uboższe w nim — jak wykazują analizy — życie biologiczne.

Udało się jednak w końcu wprowadzić do planu przedsięwzięcia wojewódzkich oczyszczalni ścieków dla Grodziska. Oby tylko jej realizacja nie była tak niemrawa, że gdy będzie gotowa — w okolicy... nie będzie już akwenów. Na razie buduje się kolektor, a jeszcze przed końcem roku przewiduje się przyłączenie do stawiania pierwszych obiektów oczyszczalni. Powinna ona być przekazana do eksploatacji u schyłku lat osiemdziesiątych. Późno to, ale lepiej późno niż wcale...

Podobne zagrożenie dla środowiska stwarzają ścieki i z innych aglomeracji poznańskich. Nawet jeśli są oczyszczalnie — jak choćby w Gnieźnie — to już nie mogą sprostować zadanemu albo z małym wydajnym urządzeniem. Tymczasem „rzuty” z miejskiej kanalizacji i z fabryk są coraz większe. Na tyle duże, że niektóre zakładowe oczyszczalnie przestają spełniać swoją rolę.

Mimo zatem niewielkich możliwości finansowych i potrzeb inwestowania w różne dziedziny, na gospodarce wodno-ściekowej oszczędzić nie można. Bo oszczędność może się srodze zemścić. W nie tak bardzo nawet odległej perspektywie. (bop)

Kaliskie

Wytwórnia i załoga zadowolone z systemu premiowego

Choć Kazimierz Poczta ma na swoim koncie wiele pomysłów technicznych i organizacyjnych, to jednak przebojem okazał się projekt „Bodźcowy system premiowy”, od lutego wykorzystywany w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „PZL” w Krotoszynie (Kaliskie). Jego współautorem jest Marian Kowalczyk.

Nie jest to typowy projekt, zatwierdzony przez komisję i wdrożony w przedsiębiorstwie. Najpierw bowiem twórca odbył kilka spotkań z załogą, popularyzując ideę pomysłu, później przeprowadzono miesięczny eksperyment i dopiero mając akceptację załogi zastosowano go w całym przedsiębiorstwie, wyliczając dyrekcyjne.

„Szukaliśmy w przedsiębiorstwie sposobu zwiększenia wydajności pracy — mówi K. Poczta, kierownik Działu Normowania i Organizacji Pracy. Zaproponowaliśmy więc rozwiązanie wysokości premii z wynikami pracy. System jest prosty i zrozumiały. Dobre pracowało, nie opuszczało pracy, do wytworzonych wyrobów nie miała zastrzeżeń kontrola jakości — masz prawo do najwyższej premii. W przeciwnym wypadku premie obniża się, lub nawet nie przyznaje się jej zupełnie.

Idea systemu załoga WSM zaakceptowała. Można więc otrzymać premie w wysokości od 5 000 do 12 000 złotych. Wszystko zależy od wyników pracy. A one znacznie się poprawiły. Spodziewano się wzrostu wydajności pracy o

około 10 procent, a już wzrosła ona o 20 procent.

System można stosować w różnych przedsiębiorstwach, więc trzy już wdrażają, a 20 innych zainteresowało się pomysłem. Ocenia się, że w WSM przyniesie on efekty w wysokości około 8 milionów złotych.

Dzięki temu projektowi Kazimierz Poczta znalazł się w czołówce racjonalizatorów województwa kaliskiego. Zgłosił już 21 projektów, z których 12 zostało zastosowanych. — Z wynalazczością pracowniczą — mówi — zetknąłem się w poprzednim miejscu pracy — Zakładach Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, gdzie bąkałem „zarazili” mnie ówczesny przewodniczący klubu, rzecznik patentowy, Henryk Wróbel. W Krotoszynie zetknąłem się z nową produkcją i różnymi problemami techniczno-ekonomicznymi, wynikającymi choćby przy okazji rozbudowy zakładu. A że, panuje w tym zakładzie dobra atmosfera dla pracowniczej pomysłowości, więc rozwijałem swoje zainteresowania. A przy okazji działam społecznie w Wojewódzkim Klubie Techniki i Racjonalizacji, uczestnicząc w ocenach ruchu wynalazczego w zakładach naszego województwa.

Bodźcowy system premiowy przynosi wytwórni i dobrym pracownikom określone korzyści finansowe. Autorzy myśla o innych rozwiązaniach organizacyjnych, do czego zachęcają nowe przepisy określające zasady wypłacania wynagrodzeń także za projekty organizacyjne. (bej)

Pilskie

Nie wszędzie się czeka na gotowe

W wielu miejscowościach Pilskiego dzięki pracy społecznej przybywa potrzebnych na wsi obiektów, a także remontowane są drogi. W Damasławku zakończono niedawno budowę remizy strażackiej. Natomiast w miejscowości Lubniewice w gminie Okonek kosztem miliona złotych powstaje świetlica. W tej samej gminie wsi Drzewce mieszkańcy postanowili naprawić drogę.

Wszystkie te przedsięwzięcia powinny ułatwić życie ludności wiejskiej.

odpowiadamy

Krystyna W., Ostrow — Należy zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. (1142)

Jerzy K., Jarocin — Seibor obchodzi imieniny 9 września. (1168)

Czesław K., Nowa Wieś — Podajemy adres: Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację ul. Stalina 18, Poznań. (1289)

W Borzęcinkach zjazd absolwentów

Przygotowywany jest zjazd wychowanków Uniwersytetu Ludowego, który zaplanowano na 21 lipca bieżącego roku. Absolwentów Uniwersytetu prosi się o zgłaszanie uczestnictwa w zjeździe do sekretariatu Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Kaliszu, ul. Skalmierska 10, tel. 329-02, 328-82, tlx 046205. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 10 lipca 1984. (msj)

Zenon Wiewiórkowski, Krotoszyn — Prosimy o dokładny adres — prześlemy wyjaśnienie z Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich. (827)

Maria K., Nowy Tomysl — Należy zwrócić się do Księgarni Wiskowej „Domu Książki” w Poznaniu ul. Dojazd 30. (1250)

Regina W., Mieszków — Prosimy podać nazwę zakładu pracy. Będziemy interweniować. (1256)

Wiesław Mańczak, Leszno — Ministerstwo Finansów mieści się w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej 12. (1259)

Leszczyńskie

Kuznia kadr zbiera laury

ona dla rolnictwa kilka tysięcy wykwalifikowanych specjalistów różnych dziedzin produkcji. Obecnie zdobywa wiedzę w dziennym i wieczornym systemie nauki około 600 uczniów. Działają tam technika rolnicza, technikum mechanizacji rolnictwa, liceum o profilu wiejskie gospodarstwo domowe oraz zasadnicze szkoły rolnicze przygotowujące fachowców w produkcji roślinnej i zwierzęcej, oraz mechanizatorów. Wiedzę przekazuje 44-osobowy zespół pedagogów wspomagany przez 15 nauczycieli dochodzących, głównie praktyków.

Szkola w Grabonogu to nie tylko kuznia kadr, ale również opiekun zabytków. Za zasługi na tym polu minister kul-

tury i sztuki przyznał jej w 1981 roku nagrodę I stopnia dla najlepszego opiekuna i użytkownika zabytków, natomiast dwa lata wcześniej nagrodę II stopnia. A rezultaty tej działalności oglądać można na terenie szkoły. Przywrócono świetność dawnemu dworowi szlacheckiemu, w którym urządzone regionalne muzeum. Orestaurowano stary spichlerz, a wnętrza adaptowano na stylowy klub młodzieżowy. Obecnie zabiegano konserwatorskim poddano XIX-wieczny pałac w Kosowie, w którym mieści się filia szkoły.

ZSR w Grabonogu jest również laureatem nagrody I stopnia, przyznanej przez ministra rolnictwa za udział w „eksperymentach poznańskich”, w

efekcie którego zorganizowano w kraju zespoły szkół rolniczych. Wiele trudu włożono w przygotowanie znakomicie wyposażonych gabinetów i klaso-pracowni przedmiotowych oraz zapewnienie ich nowoczesnymi pomocami dydaktycznymi. W Kosowie urządzono izbę poświeconą prof. Stanisławowi Hel-szyńskiemu — rodem z Kosowa.

W trakcie zjazdu sztabu szkoły udekorowano złotą odznaką im. Janka Krasickiego, a grupę zasłużonych pedagogów uhonorowano srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi oraz honorowymi odznakami. „Za zasługi dla województwa leszczyńskiego” i „Zasłużony pracownik rolnictwa”. W części artystycznej wystąpił — nie dawno założony — szkolny zespół folklorystyczny „Grabowianie”, który przedstawił obrzęd wesela biskupińskiego.

(ar)

„Mały - Lotek”

II LOSOWANIE
3, 11, 14, 22, 34,

I LOSOWANIE

4, 16, 23, 29, 34

„Express - Lotek”

3, 6, 18, 19, 27

KTO MA MATERIAŁ?

Wojewódzka Komisja Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Łódzkim ZSMP apeluje do wszystkich działaczy i członków Czerwonego Harcerstwa TUR —

organizacji działającej w latach 1926 — 1939 — o nadsyłanie dokumentów, wspomnień, oraz zdjęć związanych z historią tej organizacji. Nadsyłać je należy do 30 listopada 1984 pod adresem: 90-361 Łódź, ulica Piotrkowska 262. (les)

LIPIEC

5

Czwartek

Antonięgo, Karoliny

Słońce: 4.37—20.16

TEATRY

NOWY — 8. 19 „Miłość, czyli życie, śmierć i smartwychwstanie” — wykładane i w niebo wzięte przez Edwarda Stachurę.

KINA

CHODZIEŻ Noted: „Głina czy lajdał” (fr.), „Przygody Barona Muenchhausena” (fr.)

GOSTYN — „Rocky II” (USA), „Okno proroka” (pol.)

GRODZISK — „Partyzancka eskadra” (jug.)

JAROCIN — „Blues Brothers” (USA), „Przygody Calineczki” (jap.)

KALISZ — „Kosmos”, „Na granicy” (USA), „Zandarm na emeryturze” (fr.), „Oaza: To tylko rock” (pol.), Syrena: „Blues Brothers” (USA), „Kryptonim Nektar” (pol.), „Tropiciel” (Hongkong)

KEPNO: „Dziewczyna i taksówkarz” (rum.)

KONIN — Górniki: „Pierścień księżnej Anny” (pol.), „Ja cie trzymam za brodkę” (fr.)

KROTOSZYN: „Szpital Bri-tannia” (ang.)

KOSCIAN: „Jakaś inna kobieta” (jug.), „Powrót Mechagodzili” (jap.)

LESZNO Panorama: „Solo Sun ny — 1979 r.” (NRD), „Dom św. Kazimierza” (pol.)

NOWY TOMYSL: „Poszukiwacze zaginionej arki” (USA)

OBRYCHKO: „Tom Horn” (USA)

PILA Sokół: „Zaśmienie czę-clowe” (czech.)

PNIĘWY: „Jeśli się odnajdziemy” (pol.), „Imperium kontratakuje” (USA)

RAWICZ: „Wielka podróż Bol-ka i Lolka” (pol.), „Imperium namietności” (jap.)

SZAMOTULY: „Awantura o Basie” (pol.), „Czas Apokalipsy” (USA)

SRODA: „Hair” (USA), „Przygody Calineczki” (jap.)

TRZCIANKA: „Seksmisja” (pol.), „Maria i Mirabella” (rum)

WRONKI: „Ucieczka z Alca-traz” (USA)

WRZESNIA: „Jajo węża” (RFN)

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — „Lato z Radiem”, 14.05 — Magazyn muzyczny „RYTM”, 19.20 — Gra „Informacja”, 21.15 — Polonez z pięciu kontynentów, 22.25 — Jazzowe granie Andrzeja Jaroszewskiego; Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 18, 19, 20, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przebieg non-stop, 10 — Godzina melodrama, 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 19.30 — Wieczór w Filharmonii, 21.49 — Henryk Heine: „Widziadła sennie” — poezje; Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.20, 0.50

Z PROGRAMU III: 11.20 — Złote przeboje zespołu „Omega”, 14 — Lato w Filharmonii, 20 — „Mini-max”, 21 — „Fermata” — magazyn publicystyki muzycznej, 22.15 — Blues wczoraj i dziś; Wiadomości: 7.30, 15, 17.30, 22.05

Z PROGRAMU IV: 7.15 — Wiersze na dzień dobry, 12.20 — Gra zespołu „Extra Ball”, 17.05 — Sonata instrumentalna przez wie-

ki, 18.40 — Studio ekspertów, 23 — Lektury i przemyslenia; Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6 — Radioexpress na dzień dobry, 13.05 — Czas dobrych gospodarzy, 17.05 — Omówienie programu, 17.10 — Radioexpress, 17.20 — Muzyczny relaks, 17.30 — Historia gitary w muzyce rozrywkowej, 18 — Ze znakiem HCP, 18.20 — Muzyczny relaks;

TELEWIZJA

PROGRAM I
9.00 — Kino teleferii „Fale Morza Czarnego” (1) film produkcji ZSRR; 10.30 — Film dla 2 zmiany „Sprawa — królik” film produkcji CSRS reż. Jaromil Jires wyst.: Milos Kopecky, Alena Vraneva i in.;

17.15 — Program dnia; 17.20 — DT — Wiadomości; 17.25 — „Interstudo”; 17.55 — „Człowiek dla człowieka”; 18.05 — „Patrol” — program

wojskowy; 18.30 — „Sonda” — klub filmowy; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Lewica na Zachodzie” — parlament zachodnio-europejski; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Fakty, wydarzenia, a-luzje; 20.15 — Teatr sensacji — Ed-win Langham „Pamela” (1) reż. Witold Orzechowski wyst.: Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jackiewicz, Józef Fryzlewicz, Beata Niedzielska, Karol Strasburger i in.; 21.15 — „Muzyczne portrety” — Halina Czerny-Stefańska; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Świat z bliska”; 22.55 — DT — 24 godziny; PROGRAM II

17.20 — Program dnia; 17.25 — Język angielski — lekcja 3; 17.55 — Język rosyjski — lekcja 3; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Zwierzęta wokół nas; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Gorąca linia” — eks-pres reporterów; 20.15 — Filharmonia „Dwójki”; 21.15 — DT — Wydarzenia — „Dwójki”; 21.30 — Gość letniego studia „dwójki”; 21.45 — Kino studyjne „Dwójki” — „W cieniu legendy” — dramat produkcji węgierskiej reż. Istvan Gaal; 23.25 — Trybuna sejmowa — wyd. specjalne (1).

19.30 — „Lewica na Zachodzie” — parlament zachodnio-europejski; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Fakty, wydarzenia, a-luzje; 20.15 — Teatr sensacji — Ed-win Langham „Pamela” (1) reż. Witold Orzechowski wyst.: Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jackiewicz, Józef Fryzlewicz, Beata Niedzielska, Karol Strasburger i in.; 21.15 — „Muzyczne portrety” — Halina Czerny-Stefańska; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Świat z bliska”; 22.55 — DT — 24 godziny; PROGRAM II

17.20 — Program dnia; 17.25 — Język angielski — lekcja 3; 17.55 — Język rosyjski — lekcja 3; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Zwierzęta wokół nas; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Gorąca linia” — eks-pres reporterów; 20.15 — Filharmonia „Dwójki”; 21.15 — DT — Wydarzenia — „Dwójki”; 21.30 — Gość letniego studia „dwójki”; 21.45 — Kino studyjne „Dwójki” — „W cieniu legendy” — dramat produkcji węgierskiej reż. Istvan Gaal; 23.25 — Trybuna sejmowa — wyd. specjalne (1).

19.30 — „Lewica na Zachodzie” — parlament zachodnio-europejski; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Fakty, wydarzenia, a-luzje; 20.15 — Teatr sensacji — Ed-win Langham „Pamela” (1) reż. Witold Orzechowski wyst.: Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jackiewicz, Józef Fryzlewicz, Beata Niedzielska, Karol Strasburger i in.; 21.15 — „Muzyczne portrety” — Halina Czerny-Stefańska; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Świat z bliska”; 22.55 — DT — 24 godziny; PROGRAM II

17.20 — Program dnia; 17.25 — „Interstudo”; 17.55 — „Człowiek dla człowieka”; 18.05 — „Patrol” — program

wojskowy; 18.30 — „Sonda” — klub filmowy; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Lewica na Zachodzie” — parlament zachodnio-europejski; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Fakty, wydarzenia, a-luzje; 20.15 — Teatr sensacji — Ed-win Langham „Pamela” (1) reż. Witold Orzechowski wyst.: Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jackiewicz, Józef Fryzlewicz, Beata Niedzielska, Karol Strasburger i in.; 21.15 — „Muzyczne portrety” — Halina Czerny-Stefańska; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Świat z bliska”; 22.55 — DT — 24 godziny; PROGRAM II

17.20 — Program dnia; 17.25 — Język angielski — lekcja 3; 17.55 — Język rosyjski — lekcja 3; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Zwierzęta wokół nas; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Gorąca linia” — eks-pres reporterów; 20.15 — Filharmonia „Dwójki”; 21.15 — DT — Wydarzenia — „Dwójki”; 21.30 — Gość letniego studia „dwójki”; 21.45 — Kino studyjne „Dwójki” — „W cieniu legendy” — dramat produkcji węgierskiej reż. Istvan Gaal; 23.25 — Trybuna sejmowa — wyd. specjalne (1).

19.30 — „Lewica na Zachodzie” — parlament zachodnio-europejski; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Fakty, wydarzenia, a-luzje; 20.15 — Teatr sensacji — Ed-win Langham „Pamela” (1) reż. Witold Orzechowski wyst.: Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jackiewicz, Józef Fryzlewicz, Beata Niedzielska, Karol Strasburger i in.; 21.15 — „Muzyczne portrety” — Halina Czerny-Stefańska; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Świat z bliska”; 22.55 — DT — 24 godziny; PROGRAM II

17.20 — Program dnia; 17.25 — „Interstudo”; 17.55 — „Człowiek dla człowieka”; 18.05 — „Patrol” — program

wojskowy; 18.30 — „Sonda” — klub filmowy; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Lewica na Zachodzie” — parlament zachodnio-europejski; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Fakty, wydarzenia, a-luzje; 20.15 — Teatr sensacji — Ed-win Langham „Pamela” (1) reż. Witold Orzechowski wyst.: Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jackiewicz, Józef Fryzlewicz, Beata Niedzielska, Karol Strasburger i in.; 21.15 — „Muzyczne portrety” — Halina Czerny-Stefańska; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Świat z bliska”; 22.55 — DT — 24 godziny; PROGRAM II

17.20 — Program dnia; 17.25 — „Interstudo”; 17.55 — „Człowiek dla człowieka”; 18.05 — „Patrol” — program

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;

KONIN ul. PPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68

PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.